

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca: SSA Anna Polak

Sędziowie: SA Urszula Iwanowska

del.SO Beata Górka (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania A. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt VI U 3432/12,

postanawia: 1. odrzucić zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu ;

2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 maja 2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonej A. F. od decyzji organu rentowego z dnia 29 listopada 2012r. odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej. Ubezpieczona była obecna przy ogłoszeniu wyroku i wysłuchała pouczenia o sposobie i terminie wniesienia apelacji. Dnia 14 października 2013r sąd okręgowy odrzucił wniosek A. F. o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 14 maja 2013 roku i doręczenie odpisu tego wyroku wraz z uzasadnieniem. W uzasadnieniu postanowienia podał, że w myśl przepisu art. 328 §1 k.p.c. - uzasadnienie wyroku sporządza się na żądanie strony, zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji wyroku, a w wypadku, o którym mowa w art. 327 § 2 - od dnia doręczenia sentencji wyroku. Żądanie spóźnione sąd odrzucił na posiedzeniu niejawnym. Sąd sporządza uzasadnienie wyroku również wówczas, gdy wyrok został zaskarżony w ustawowym terminie oraz gdy wniesiono skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W niniejszej sprawie termin do zgłoszenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia upłynął z dniem 21 maja 2013 roku (7 dni od daty ogłoszenia wyroku). Wnioskodawczyni złożyła wniosek o sporządzenie uzasadnienia w dniu 19 czerwca 2013 roku (data stempla pocztowego), a więc już po upływie ustawowego terminu.

Mając na uwadze powyższe, zgodnie z przepisem art. 328 §1 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek o przywrócenie terminu i odrzucił apelację ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 maja 2013 r.

W dniu 25 października 2013 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji. W uzasadnieniu wniosku wskazała, że pouczenie Sądu o sposobie i terminie wywiedzenia apelacji zrozumiała w ten sposób, że powinna złożyć apelację po uprawomocnieniu się wyroku, to jest po upływie 1 miesiąca. Podała, że w związku z tym czekała, aż wyrok się uprawomocni i 10 czerwca 2013 r. zwróciła się do Sądu o doręczenie jej wyroku wraz z uzasadnieniem. Podniosła, że nie dysponując uzasadnieniem, nie mogła złożyć apelacji.

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2013r. ubezpieczona potwierdziła swoje stanowisko wyrażone we wniosku o przywrócenie terminu. Wskazała, że zapoznała się z treścią pouczenia doręzonego jej wraz z odpisem odpowiedzi na odwołanie, zgodnie z którym Sąd nie doręcza z urzędu (z wyjątkiem sytuacji, gdy strona jest pozbawiona wolności) odpisu wydanego w sprawie wyroku. Podała, że niezależnie od tego, czekała aż zostanie jej doręczony wyrok. Ubezpieczona wskazała, że do okresu miesiąca po ogłoszeniu wyroku doliczyła sobie jeszcze 7 dni, żeby zmieścić się w terminie. Podniosła, że w maju ani w czerwcu nie chorowała.

A. F. jest z zawodu księgową.

Sąd okręgowy wskazał, że możliwość przywrócenia terminu przewiduje art. 168 k.p.c. W myśl powyższego przepisu przywrócenie terminu jest dopuszczalne, jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej bez swojej winy. Konieczną przesłankę przywrócenia terminu procesowego stanowi na gruncie powyższego brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Jako kryterium przy ocenie winy przyjmuje się więc obiektywny miernik staranności - strona powinna uprawdopodobnić, że mimo całej swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc, że była przeszkoda od niej niezależna (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., sygn. akt I UO 3/08, Lex nr 509056). Przeszkoda ta musi istnieć przez cały czas biegu terminu przewidzianego dla dokonania czynności procesowej.

W przedmiotowej sprawie ubezpieczona tłumaczyła brak winy w przekroczeniu terminu błędnym zrozumieniem treści pouczenia odnośnie sposobu i terminu wniesienia apelacji od wyroku.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że A. F. została pouczona, że Sąd nie doręcza z urzędu odpisu wydanego w sprawie wyroku, dwukrotnie. Pouczenie tej treści zostało doręczone ubezpieczonej jako załącznik do pisma z dnia 17 stycznia 2013 r. (k. 13). A. F. potwierdziła na rozprawie, że pouczenie to jest jej znane, albowiem zapoznała się z jego treścią. Następnie po ogłoszeniu wyroku w sprawie w dniu 14 maja 2013 r. przewodnicząca pouczyła ubezpieczoną, że wyrok nie jest prawomocny i można się od niego odwołać w ten sposób, że w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyroku należy złożyć w Sądzie, w którym wyrok zapadł, wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem i w terminie 14 dni od otrzymania tego wyroku wraz z uzasadnieniem wywieść apelację do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Szczecinie. Ubezpieczoną pouczono, że w przypadku niezłożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem można wywieść apelację do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Szczecinie w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia wyroku. Ponadto wskazano, że odpis wyroku Sąd doręczy wyłącznie na wniosek strony.

Jak wynika z powyższego, A. F. została prawidłowo pouczona o terminie i sposobie wywiedzenia apelacji od wyroku z dnia 14 maja 2013 r. Ubezpieczona potwierdziła fakt, że uzyskała pouczenie tej treści, a jedynie wyciągnęła z niego błędne wnioski. W ocenie sądu okręgowego, od ubezpieczonej, będącej z zawodu księgową, legitymującą się długim stażem pracy, można wymagać zrozumienia pouczeń o czynnościach procesowych, formułowanych prostym i przystępnym językiem. A. F. jest osobą wykształconą. Nie wykazała, aby z jakichkolwiek przyczyn miała zniesioną poczytalność czy była ograniczona w możliwości działania. Pouczenie zostało do ubezpieczonej skierowane dwukrotnie i za każdym razem zapoznała się z jego treścią. Będąc obecną podczas ogłoszenia wyroku w dniu 14 maja 2013 r. miała

– w razie wątpliwości – możliwość zgłoszenia, że nie zrozumiała pouczenia i zwrócenia się z prośbą o jego powtórzenie bądź sformułowanie w inny sposób. Ubezpieczona takiej potrzeby nie sygnalizowała.

Zdaniem sądu okręgowego wymaga przy tym odnotowania, że A. F. z jednej strony powoływała się na fakt, że oczekiwała, że wyrok zostanie jej doręczony z urzędu, z drugiej – że odczekała okres miesiąca, aby wystąpić z wnioskiem o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem.

Uchybienia terminowi nie uzasadniają również inne okoliczności, związane w szczególności ze stanem zdrowia ubezpieczonej. A. F. wskazała bowiem, że w maju i czerwcu 2013 r. nie chorowała. Nie podała również, aby z innych przyczyn dochowanie przez nią terminu do podjęcia czynności celem zaskarżenia wyroku było obiektywnie niemożliwe.

Mając na uwadze powyższe, sąd okręgowy stwierdził, że brak złożenia przez ubezpieczoną wniosku o uzasadnienie wyroku, jak też niewywieślenie przez nią apelacji wprost, nie były powodowane okolicznościami niezależnymi od ubezpieczonej. A. F. jako osoba dorosła, w pełni sprawna umysłowo i wykształcona była bowiem w stanie zrozumieć udzielone jej pouczenie o sposobie i terminie zaskarżenia wyroku. Niedochowanie przez nią terminu do podjęcia wymaganych prawem czynności ocenił jako brak staranności w dbałości o własne interesy.

Jednocześnie zaznaczył, że termin do wniesienia apelacji upłynął dla ubezpieczonej z dniem 4 czerwca 2013 r., albowiem, chcąc zaskarżyć wyrok z dnia 14 maja 2013 r. wprost, winna wywieść apelację w terminie 21 dni od ogłoszenia wyroku. Nawet w razie przyjęcia argumentacji ubezpieczonej odnośnie przyczyn uchybienia terminowi, nie byłoby podstaw do jego przywrócenia ze względu na upływ ponad 1 miesiąca od chwili, kiedy ubezpieczona winna uświadomić sobie, że błędnie zrozumiała pouczenie. W dniu 12 września 2013 r. została poinformowana, że uzasadnienie wyroku nie zostało sporządzone, ponieważ żadna ze stron nie zgłosiła takiego wniosku w terminie ustawowym, to jest do dnia 21 maja 2013 r.. Tymczasem ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia apelacji dopiero w dniu 25 października 2013 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji skoro ubezpieczona nie uprawdopodobniła, że mimo swej staranności nie mogła dokonać czynności w terminie, jej wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji podlegał oddaleniu, o czym przesądziło w punkcie 1 sentencji postanowienia.

Konsekwencją powyższego było odrzucenie apelacji wywieśnionej wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Stosownie bowiem do treści art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuca na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Jak wskazano powyżej, termin do wniesienia apelacji w niniejszej sprawie upłynął z dniem 4 czerwca 2013 r.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie nie zgodziła się A. F., która w złożonym zażaleniu podniosła tylko zarzuty merytoryczne do decyzji wydanej przez organ rentowy a odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

Stosownie do treści art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzuci na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

W sprawie trzeba zaznaczyć, że zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w orzecznictwie nie przysługuje zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji, ponieważ orzeczenie to nie kończy postępowania w sprawie i nie jest objęte katalogiem postanowień zaskarżalnych wymienionych w art. 394 § 1 k.p.c.

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000/3/48; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 marca 2000 r., III A Uz 189/99, OSA 2002/2/6).

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 394 k.p.c. a contrario i art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. odrzucił zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do złożenia apelacji (punkt I sentencji postanowienia).

Odnosząc się do zażalenia skarżącej w części dotyczącej postanowienia o odrzuceniu apelacji należy stwierdzić, że sąd apelacyjny, przychyłając się do stanowiska sądu pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż ubezpieczona wyłącznie z własnej winy uchybiła terminowi do wniesienia apelacji od wyroku sądu okręgowego z dnia 14 maja 2013 r.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Postanowienie może być wydane na posiedzeniu niejawnym.

Na obecnym etapie postępowania to na skarżącej ciążył obowiązek wykazania, iż nie ze swej winy uchybiła terminowi do wniesienia apelacji od wyroku sądu okręgowego. Skarżąca nie uczyniła jednak zadość powyższemu obowiązkowi, nie przedstawiła bowiem żadnych okoliczności uzasadniających uchybienie terminowi do złożenia apelacji bez swej winy, które mogłyby leć u podstaw przywrócenia terminu.

Brak winy strony w uchybieniu terminowi, o którym mowa w art. 168 § 1 k.p.c., podlega ocenie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności danej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., III Cz 22/07, lex nr 319631). Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżąca takiej staranności nie wykazała.

Zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c., apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Natomiast § 2 cytowanego przepisu stanowi, że jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia.

W ocenie sądu apelacyjnego, zbieżnej z oceną sądu pierwszej instancji, wskazane ustalenia świadczą o uchybieniu przez skarżącego terminowi do wniesienia apelacji. A. F. została bowiem prawidłowo pouczone o terminie i sposobie wniesienia apelacji. Sama też potwierdziła fakt otrzymania pouczenia we właściwej treści, a jedynie jak to ustalił sąd okręgowy wyciągnęła z tego pouczenia błędne wnioski. Jak słusznie ustalił sąd pierwszej instancji ubezpieczona jest osobą wykształconą, w spornym okresie nie chorowała, nie wykazała, że w tym okresie miała zniesioną poczytalność, jak również nie podała, że słuchając pouczenia sądu, że go nie rozumie czy też wnosi o jego powtórzenie bądź sformułowanie w inny sposób. Podkreślenia wymaga, że termin do wniesienia apelacji jest terminem ustawowym i nie może być w związku z tym przedłużany, ani skracany.

W zażaleniu skarżąca nie podniosła żadnych nowych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na zmianę oceny jej dbałości o własne interesy.

Stosownie do treści art. 370 k.p.c. sąd pierwszej instancji odrzucił na posiedzeniu niejawnym apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu, nieopłaconą lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jak również apelację, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie.

Reasumując należy wskazać, że termin do wniesienia apelacji nie został przywrócony, bowiem skarżąca nie dołożyła zwykłej staranności w dbałości o własny interes. Ponieważ A. F. złożyła apelację po upływie ustawowego terminu, w konsekwencji postanowienie sądu okręgowego, który odrzucił apelację ubezpieczonej, należało uznać za zasadne.

Z uwagi na powyższe sąd apelacyjny uznał, że zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji nie ma uzasadnionych podstaw, wobec czego na podstawie do art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. oddalił je w całości (punkt II sentencji postanowienia).

del. SSO Beata Górska SSA Anna Polak SSA Urszula Iwanowska